

na cel z daleka. Świetny ten oficer, zachowujący zimną krew w czasie najniebezpieczniejszych bitew, odważnymi posunięciami, dowodzącymi doskonałej znajomości kraju i psychologii nieprzyjaciela, krzyżował zamysły przeciwnika i małymi siłami odnosił



Dwunasty pułk piechoty na froncie białoruskim:  
Oficerowie 12 pp. na zwaliskach starego Zamku w Zborowie.

świetne zwycięstwa. Z młodszych oficerów odznaczają się dzielnością porucznicy Gólab i Kibicki, obaj z Żywca, pierwszy dowódca karabinów maszynowych, drugi prowadzący zwykle pierwsze strzały, ranny już kilkakrotnie w czasie „polskiej wojny”, dalej porucznik Kwapiński, krakowianin, por. Tobiasiewicz, energiczny dowódca taboru i t. d.

Załączone tu zdjęcie dowodzą, że wesołość nie opuszcza dzielnych żołnierzy i na samym froncie. Widzimy tu osoby, występujące w szopce na Boże Narodzenie, tradycyjnego „turonia”, „kozę”, rycerzy króla Heroda i t. d.

Nie zapomnieli Kraków o swej 6tej dywizji na froncie, ale w początku stycznia nadesłał przez delegatki Krakowskiego Głównego Komitetu panny Zofię Górelówną i Jasię Millerównę podarunki dla żołnierzy, przyjęte ze szczera radością i wdzięcznością.

Ks. dr Ladensus Kruszyński.

## Oddanie Spitzberga Norwegii.

Kiedy dnia 9. lutego podpisano traktat pokojowy i kiedy doszły do końca układy między państwami sprzymierzonymi, a Szwecją, Norwegią i Danią, poczęła Norwegia obsadzać Spitzberg, który tej konferencji przynależał. Trzy racje skłaniały

Radę Najwyższą do tej decyzji. Chciano najpierw położyć kres ciągle kottającej się sytuacji politycznej, która stanowi wieczne źródło niepokojów wśród państw północnych. Idzie tu mianowicie o opanowanie pokładów węgla w Spitzbergu, którego eksploatacja w ostatnich czasach poczęła się szybko wzmacniać. Po drugie państwa sprzymierzone dążyły do przekształcenia wpływów niemieckich, które poczęły się rozszerzać na wyspach archipelagu północnego. Wreszcie przez akt ten chciano dać pewną rekompensatę Norwegii, za zasługi, jakie położyła podczas wojny, odwołując cały swój tonaż do rozporządzenia koalicji.

Obszar Spitzberga przedstawia korzystny nabytek. Bogate pokłady węgla przy racjonalnej eksploatacji sprzyjają rozwojowi przemysłu węglowego,



Oddanie Spitzberga Norwegii: Widok na góry węglowe nagromadzone przez okres zimowej eksploatacji.

tak cennego w daleko położonych krajach arktycznych.

Norwegia eksploatuje już trzy kopalnie, dwie rozpoczyna wydobycie węgla w najbliższym czasie. Około kopalń tworzą się miasta, zaopatrzone we wszelkie wygody, zakłady elektryczne, szpitale, biblioteki, ucząły oświaty, doskonale zorganizowane linie kolejowe. W roku 1919 eksploatacja wynosiła 80.000 ton; praca więc o szerokim zakresie.

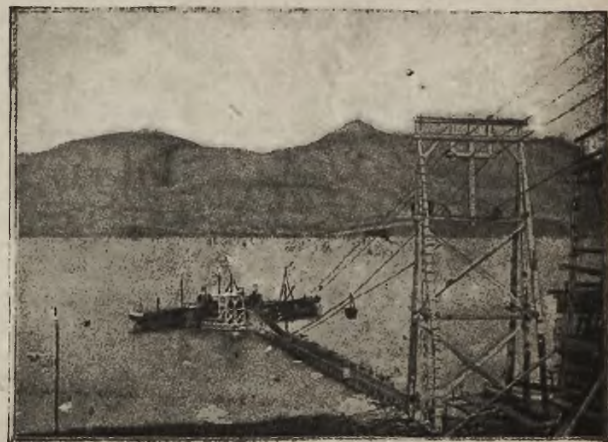
Kopalnie są położone na zachodzie, nad brzegami niemal wspaniałych zatok, zawsze otwartych przez cztery miesiące piętnojej pory letniej dla ruchu okrętów. Najbardziej dogodny jest Cadyntbay i Klagsbay. Położenie na dalekiej północy nie pozwala na silniejszy rozrost przemysłu eksportowego, dla ruchu jednak miejscowego jest to cenny obszar. Przy dogodnych orzysztaniach i racjonalnem połączeniu przez ruch kolejowy nadsłonej wysuniętych miejscowości, może się tu rozwinąć wartkie i kipiące życie. Kopalnie bowiem Spitzberga mogą wydatnie zaopatrywać statki, przez co Norwegia łatwo może rozwinąć wydatny ruch okrętowy w krajach

arktycznych, dotychczas spotykając się z trudnościami, będąc zmuszona wchodzić w stosunki z Niemcami.

Kopalnie Spitzberga są doskonale zaopatrzone w najnowsze udogodnienia eksportowe. Żółtkowe koleje pozwalają na transportowanie węgla nawet z dość wysoko położonych szybów. Naturalne mosty, wysunięte głęboko w zatokę, połączone elektrycznymi kolejkami nadpowietrznymi, udogadniają wyładowywanie węgla wprost z kopalni na okręty.

Zatok i o głębokim dnie pozwalają stosunkowo bardzo blisko dojechać statkom transportowym do brzegu i w ten sposób mogą w niezmiernie łatwy sposób zaopatrywać się w węgiel. Prócz tego są bardzo silne starania, aby wprowadzić możliwe udogodnienie przez znaczniejsze jeszcze pogłębienie dna i przez wprowadzenie wszelkich urządzeń portowych. W ten sposób dzięki zabiegliwej i na szerokie rozmiary prowadzonej gospodarce poczynają się ruch wzmacniać, z każdym dniem przebiegając coraz szersze i wydatniejsze rozmiary.

Spitzberg może w szybkim czasie stać się środkiem życia handlowo przemysłowego, zwłaszcza, że dzięki swojemu wysokiemu położeniu geograficznemu będzie musiał siłą rzeczy wejść i wejść z pewnością w bliższy i nierozdzielny kontakt wszystkimi gałęziami tamtejszego życia, które może się szerokim strumieniem bardzo wydatnie rozwijać.



Oddanie Spitzberga Norwegii: Transportowanie węgla drogą kolei nadpowietrznej wprost z kopalni na okręty.

Położenie geograficzne równocześnie jednak stali na przeszkodzie licznym przedsięwzięciom, które tam mogą być rozwinąć. Spitzberg tylko przez kilka latnych miesięcy żyje, ponadto tkwi się tam wszystko w ciastach ranach lodowych, przyczyniając. Przez ten jednak czas trwają przygotowania do ruchu letniego. W ten sposób całe życie ogarnia się przez miesiące letnie.

Dlatego należy jeszcze jedno. Spitzberg jest krajem lodów i śniegów, a przez to wprawiono tam polskich politycznych przywódców. Wysznięty daleko na morze, nie pozwalał na ucieczkę.



Oddanie Spitzberga Norwegii: Okręty oczekują na transport węgla w King'sbay.